

Karolina Kumor
Pedagogika

Co można zmieścić w zegarku & Co warto zmniejszyć (powiększyć)?

Czyli, które urządzenia zminimalizować, aby zegarek był jeszcze fajniejszy i bardziej funkcjonalny oraz droższy i trudniejszy w obsłudze.

To się nazywa chyba synergia;) (czyli łączenie tematów, zagadnień w tym przypadku). Ale te dwa akurat do siebie pasują. Albo fuzja, kiedyś takie dziwne połączenie nazywali chyba hybrydą.

Myślałam sobie nad tym tematem, i w końcu doszłam do wniosku, może niezbyt błyskotliwego ale jakże prawdziwego, że warto zmniejszyć: dziurę budżetową, bezrobocie i ilość okien w Windowsie. Ponadto fajnie by było zwiększyć: ilość autostrad, liczbę krasnoludków, mój pokój oraz prędkość światła. Niestety nawet dzięki najnowszym technologiom nie będzie to możliwe do wykonania, chyba nie warto rozwijać tematu.

W końcu pomyślałam o tym naszym nieszczęsnym zegarku. Jest już mały, mniejszy być nie może, bo stałby się niepraktyczny. Ale czemu nie zmniejszyć kilku innych ciekawych urządzeń i połączyć je w jednym małym opakowaniu pod tytułem: zegarek elektroniczny?

Historia zegarka jest długa, pewnie ciekawa. Ale ważne jest, że odkąd zegar został wynaleziony a raczej odkryty a ludzie nauczyli się nim posługiwać i uwięzili czas w liczbach, przeszedł ogromną metamorfozę. Kiedyś zegarek mógł służyć głównie dwóm celom: wskazywać godzinę i być ozdobą. Dziś w czasach szybkiego rozwoju technologii to małe urządzenie zupełnie zmieniło swoje funkcje i rozmiary.

Żadną nowością są różnego rodzaju dodatkowe funkcje w zegarkach elektronicznych. Zwykle są wodoodporne oraz odporne na ciśnienie, dzięki czemu możliwe do używania na różnych głębokościach w wodzie. Co więcej? Co można zmieścić w zegarku?

1. Alarm i kalkulator. Oczywiście.
2. Wszelkiego rodzaju przeliczniki: walut, jednostek miary, odległości. Żeby będąc w Anglii kupić łóżko na 190 cm nie cali.
3. Czas na świecie. W każdej chwili możemy wiedzieć, która godzina jest w każdej strefie czasowej. I odpowiedzieć na pytanie Audiotele: Gdzie będzie pierwszy sylwester. I wygrać 3000 złotych. I kupić lepszy zegarek.
4. Kalendarz. W mniejszych zegarkach na rękę oraz w trochę większych stawianych na biurku, w postaci samej daty lub w postaci 'kartki z kalendarza'.
5. Odtwarzacz mp3. Dopiero niedawno upowszechnił się na naszym rynku, a już został zmniejszony i włożony do zegarka. Żeby zawsze mieć ulubioną muzykę pod ręką (a raczej na ręce).
6. GPS i inne czujniki. Tak aby nie było kolejnego Cast away. Gdyby ktoś przypadkiem chciał uciec na bezludną wyspę i zrobić sobie wakacje, nie ma szans, i tak zaraz satelita go zlokalizuje.
7. Ciśnieniomierz. Dla każdego sportowca, który nie chce się przemęczyć. Do tego można zmierzyć puls, liczbę spalonych kalorii, zawartość cukru we krwi, procent tłuszczu w organizmie no i oczywiście czas wykonywanego ćwiczenia. A do tego temperaturę powietrza.

To już mamy. Może nie bardzo rozpowszechnione, bo takie 'bajery' są drogie ale istnieje. Pewnie są różne inne funkcje, sporo jest opracowywanych przez naukowców. Jednak najbardziej interesujące jest, co można by zmniejszyć do takich rozmiarów aby zmieściło się z zegarku. Oczywiście nie chodzi o to, aby wsadzić tam ekspres do kawy i nic więcej. Zegarek musi być funkcjonalny, dlatego musi mieć wiele ciekawych funkcji. Aby wszystkie mechanizmy działały jak trzeba, a impulsy elektryczne przebiegały swobodnie, jego budowa musi być odpowiednio mała. Co można pomniejszyć i zmieścić w zegarku?

1. Przenośny dysk usb. Jest odtwarzacz mp3, niech będzie i pendrive. Jak najwięcej pamięci i jak najmniejsza wielkość: jak zaparka, może trochę szerszy.

W zasadzie taki dysk mógłby być połączony z odtwarzaczem mp3. Albo można by zrobić odtwarzacz o tak dużej pojemności, aby pendrive nie był już potrzebny. Chodzi o to, aby w zegarku była tylko jedna wyjmowana zaparka.

2. Laser. Przydaje się choćby w prowadzeniu zajęć. Zamiast nosić osobny laser w torebce, mógłby być wbudowany w zegarek. Wystarczyłoby nacisnąć jeden guziczek: i laser włączony, znów go nacisnąć: laser z czerwonego zmienia kolor na zielony, potem na niebieski – w zależności zmiennego gustu.
3. Latarka podręczna. Mała, bo zegarek na rękę też jest mały, ale o dużej mocy. Mogłaby być wbudowana w pasek i oczywiście zasilana tymi samymi bateriami, co reszta mechanizmu, czyli albo ciepłem naszego własnego ciała albo energią słoneczną.
4. Dyktafon. Może przydać się zawsze. Dziś mamy już małe dyktafony wbudowane w telefony i odtwarzacze oraz aparaty fotograficzne. Często nie nagrywają one najlepszej jakości dźwięku. W zegarku byłby dyktafon o malutkim mechanizmie, ale bardzo dobrej jakości. A ponieważ zegarek posiadałby dysk usb o sporej pojemności, nie byłoby problemu z miejscem na nagrania.
5. Lusterko. To co każda kobieta powinna mieć przy sobie. Takie wysuwane z samego dna zegarka, a potem rozkładane, aby miało odpowiednią wielkość. Musi być oczywiście bardzo cienkie, żeby zajmowało minimalne miejsce. Ale mocne i twarde, żeby nie popękało, nie stłukło się, nie pogniotło.

Taki zegarek musiałby być prosty w obsłudze, aby nie pogubić się w zbyt dużej liczbie przycisków i oczywiście estetyczny, aby ładnie prezentował się na ręce. W różnych kolorach i z różnymi paskami. Mógłby być też niedrogi... aby można było go w ogóle kupić. Bo na wystawie sklepowej niewiele pomoże człowiekowi, nawet z największą ilości funkcji i uduziwnień.